

# PSZCZELARSKI STYCZEŃ – PRZEBIŚNIEGI NA SGGW

Szanowni Państwo

W 200 Rocznicę utworzenia Instytutu Agronomicznego w Marymoncie, podwaliny Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, z inicjatywy Dyskusyjnego Klubu Pszczelarza przy Wojewódzkim Związku Pszczelarzy w Warszawie Klub Emerytowanych Profesorów Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie zorganizował 20 stycznia 2016 roku spotkanie dyskusyjne n.t.: Oczekiwania pszczelarzy wobec Uczelni Wyższej SGGW.

Tezy do dyskusji przedstawił p. Tadeusz Woszczyński - Prezes Wojewódzkiego Związku Pszczelarzy w Warszawie. (załączono poniżej) W spotkaniu wzięło udział kilkunastu przedstawicieli organizacji pszczelarskich z Warszawy i Mazowsza. Zamiarem tego spotkania było nawiązanie szerszej współpracy uczelni wyższych w Polsce z organizacjami pszczelarskimi, dowartościowanie znaczenia pszczelarstwa dla ochrony środowiska, ochrony i utrzymania różnorodności biologicznej, a także ochrony gleb i klimatu. Niezbędne jest wspólne podjęcie przez naukę i praktykę zadań przyjętych przez Polskę na Konferencji Klimatycznej w Paryżu w 2015 roku.

Warto, aby to spotkanie otworzyło również na innych uczelniach w Polsce dyskusję n.t. Oczekiwań Pszczelarzy Wobec Uczelni Wyższych. Osoby zainteresowane mogą przesłać swoje opinie w formie elektronicznej do Wojewódzkiego Związku Pszczelarzy w Warszawie.

Inicjatorzy

## **Tezy do dyskusji n.t. Oczekiwania pszczelarzy wobec Uczelni Wyższej SGGW**

1. Pszczelarze chcieliby poznać możliwości nawiązania współpracy pomiędzy środowiskami naukowymi a organizacjami pszczelarzy w zakresie ochrony środowiska naturalnego. Proponujemy zorganizowanie spotkań z wiodącymi naukowcami w tej dziedzinie, aby lepiej poznać realia i zagrożenia, aby pszczelarze mogli włączyć się do ochrony środowiska we własnym interesie. Czy mogłyby zostać zorganizowane cykle szkoleń dla rolników, sadowników i pszczelarzy na temat ochrony środowiska?
2. Proponujemy wykorzystać środki unijne do wprowadzenia postępu w diagnozowaniu zagrożeń dla środowiska i zdrowia ludzi. Widzimy możliwość zdobycia sponsorów dla takiej działalności prowadzonej na Najstarszej Uczelni Rolniczej w Polsce, powołanie komitetu założycielskiego fundacji pozarządowej do inspirowania idei ratowania przyrody, a także wykorzystanie internetu do zmobilizowania wolontariuszy do współpracy w krzewieniu wiedzy o szkodliwości nadużywania chemii w rolnictwie. W 200 lecie Uczelni moglibyśmy również zaproponować wspólną realizację tego zadania przez SGGW, Izby Rolnicze i Związki Pszczelarzy w formie latającego uniwersytetu SGGW aby zachęcić młode pokolenia do pszczelarstwa, ochrony przyrody, a także studiów na Uczelni.
3. Oczekujemy opracowania długoletnich strategii i planów ratowania środowiska i owadów zapylających, w wielu krajach strategię takie zostały już opracowane.
4. Oczekujemy popularyzowania rolnictwa i pszczelarstwa ekologicznego, i że program zalesień, ochrony gleb i rolnictwa ekologicznego proponowany przez Polskę na Konferencji Klimatycznej w Paryżu przyczyni się do utworzenia krajowej czystej ekologicznie sieci duktów międzyleśnych wypełnionych wachlarzami całorocznych pożytków dla potrzeb owadów zapylających i pszczół hodowlanych i pasiek.
5. Oczekujemy podjęcia problemów zagrożonego rolnictwa konwencjonalnego i ekologicznego. Zanieczyszczenie gleby i środowiska środkami chemicznymi powoduje

skażenie miodu, pyłku i propolisu. Pszczelarze polscy ponoszą duże straty w pasiekach przy zapyłaniu sadów i monokultur. W 2015 roku francuscy pszczelarze ekologiczni występując na debacie na temat rolnictwa ekologicznego w Parlamencie Europejskim podali do wiadomości, że miód z „ekologicznych pasiek” jest zanieczyszczony kilkunastoma środkami chemicznymi stosowanymi w rolnictwie i ogrodnictwie. Jak rozwiązać ten problem jeśli w Unii Europejskiej system rolnictwa ekologicznego z towarzyszącym pszczelarstwem jest dopuszczony prawem w otoczeniu rolnictwa konwencjonalnego. Europejskie propozycje „dobrowolnego” przemieszczania pasiek do „czystych ekologicznie stref bezpieczeństwa” w czasie wiosennych oprysków rolniczych i sadowniczych są nie do zaakceptowania. Pozostawienie obszarów bez owadów, prowadzi to do degradacji gleby i środowiska. Dyskusje na temat skutków „zielonej rewolucji” dla środowiska i wyniszczenia różnorodności biologicznej ” podjęto w Parlamencie Europejskim w roku 2015 ogłoszonym przez Organizację Narodów Zjednoczonych Międzynarodowym Rokiem Gleb. Rok 2016 ogłoszono w ONZ Międzynarodowym Rokiem Roślin Strączkowych.

6. Baza pożytkowa dla owadów błonkoskrzydłych jest niewystarczająca i wymaga wsparcia. W ostatnich latach nasila się problem braku wody w glebie, susze skracają okres kwitnienia i eliminują rośliny miododajne. Nowe systemy uprawy zmieniły krajobraz, zaorano miedze, znikła szachownica na polach, odwodniono a nawet zaorano łąki i pastwiska (wadliwy system dopłat z UE?) Proponujemy podjęcie badań w celu poprawy pożytków: pszczelich dla zdrowia pszczół hodowlanych, jednocześnie poprawy różnorodności pasz pochodzących z tych terenów dla zdrowia zwierząt hodowlanych (przeżuwaczy), oraz żyzności gleby, do której powinien być dostarczany nawóz naturalny ekologiczny (nie z ferm przemysłowych, w których podawana jest zwierzętom pasza zanieczyszczona chemikaliami i leki chemiczne.) Proponujemy także rozwój badań nad wykorzystaniem roślin zielarskich.

7. Oczekujemy podjęcia problematyki pszczelarskiej i promocji owadów zapyłających nie tylko ze względu na ich znaczenie dla ochrony różnorodności biologicznej, ale także sekwestracji w glebie dwutlenku węgla – jakości próchnicy glebowej i ochrony klimatu rozumianej także jako obniżanie ekstremów termicznych, upałów i przymrozków, które warunkują też przetrwanie i zimowłę pszczół hodowlanych. Kluczem do sukcesu jest, jak nam wiadomo, materia organiczna i próchnica i retencja wody w glebie, proponujemy dlatego rozwój badań w zakresach chemii, biologii gleby (pszczoły samotnice w 70% gniazdują w glebie) i fizyki gleby (właściwości termiczne i wodne).

8. Oczekujemy od środowiska naukowego interwencji w odpowiednich instytucjach w sytuacji dalszej próby oddzielenia realizacji ząbiebiających się merytorycznie trzech konwencji międzynarodowych – konwencji o ochronie różnorodności biologicznej, konwencji o przeciwdziałaniu zmianom klimatu i konwencji o przeciwdziałaniu suszy i pustynnieniu. Prawdopodobnie to właśnie brak spójności w realizowaniu tych konwencji stworzył sprzeczności w realizowanych programach, a niedowartościowanie znaczenia owadów zapyłających doprowadziło nawet do zlekceważenia pszczelarstwa, szczególnie gdy chodzi o zanieczyszczenia miodu pyłkiem GMO. Sytuacja pszczelarstwa w Unii Europejskiej jest nadal poważnie zagrożona, a jego znaczenie ekologiczne i ekonomiczne jest brane w pod uwagę tylko w konwencji o ochronie różnorodności biologicznej.

9. Niska świadomość zagrożeń upraw GMO dla zdrowia ludzi i owadów zapyłających, jest także wśród pszczelarzy. Jeśli doświadczenia z GMO są prowadzone przez SGGW, to oczekujemy, że stanowisko Uczelni będzie wypadkową opinii różnych dziedzin, nie tylko biotechnologii i promotorów tego kierunku. Pszczelarzy konfuduje stanowisko niektórych naukowców na temat wpływu GMO na środowisko i pszczoły. Co promotorzy tego kierunku twierdzą na temat uprawy roślin GMO, sekwestracji węgla w glebie pod uprawami GMO, czy skutków stosowanie herbicydu Roundup dla sekwestracji węgla w glebie. Badania brytyjskie wykazały ograniczone możliwości pożytkowania owadów na roślinach transgenicznym GMO. Opinie pszczelarzy i naukowców amerykańskich

doświadczonych uprawami GMO są niemniej krytyczne<sup>1</sup> Zachęcamy do otwartej dyskusji na temat przydatności upraw GMO ze zwróceniem uwagi na zachodzące zmiany w środowisku i straty owadów zapylających, które nie były dotąd monitorowane w Unii Europejskiej, podobnie jak skutki stosowania chemicznych środków ochrony roślin i leków weterynaryjnych. Wprowadzanie upraw i innych organizmów transgenicznych do środowiska bez prewencji i monitoringu środowiska i zdrowia w świetle wyników wielu badań naukowych stwarza niebezpieczną przestrzeń nieświadomości<sup>2</sup> nie tylko wśród rolników i ogrodników.

10. Oczekujemy większego otwarcia na różnych wydziałach i kierunkach studiów na problemy pszczelarstwa i starą polską i przez to europejską specjalność – pszczelarstwo rodzinne. Proponujemy nowy interdyscyplinarny kierunek studiów, który przygotowywałby zarówno specjalistów kształtowania i ochrony środowiska, pszczelarstwa i apidologii, w zakresie bioindykatorów, rozbudowany o zagadnienia medycyny zapobiegawczej i apiterapii w celu ochrony przed nowymi nieznanymi zagrożeniami środowiskowymi w Antropocenie.

###

---

1 Wykład wygłoszonego 29 października 2012 roku na Cornell University nt. Ochrony i przywrócenia niezbędnych owadów zapylających. Bringing Back the Pollinators: Protecting These Essential Creatures, Cornell Plantation Cornell University USA. Pytania na które wykładowca odpowiada po wykładzie dotyczą wpływu na środowisko i pszczoły roślin GMO w modyfikacjach Bt i Roundup Ready. Część filmu od 1h 17min – 1h 23min

<http://www.cornell.edu/video/bringing-back-the-pollinators-protecting-these-essential-creatures>

2 <http://www.gmo-evidence.com/>